

Słowacy szukają radarów także w Polsce

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 5 sierpnia 2020

Z Bratysławy napływają dalsze szczegóły uruchomionego przez Słowację pod koniec lipca 2020 procesu wyboru dostawców 17 nowoczesnych trójwspółrzędnych stacji radiolokacyjnych dla placówek nadzoru radarowego sił zbrojnych tego kraju.



Sowiecki, zmodernizowany w Słowacji radar 3D P-37MSK. Słowacja dysponuje obecnie teoretycznie 6 takimi urządzeniami

Polska (PIT-Radwar), była jednym z kilku państw, do których Słowacja zwróciła z prośbą o formalną propozycję oferty rządowej w tej sprawie (Request for Government Proposal, RFGP). Inne to: Francja, Niemcy, Izrael, Hiszpania, Węgry, Włochy, Turcja i USA. Stosowne pismo w tej sprawie sygnował sekretarz stanu resortu obrony Słowacji Marian Majer. Zostało ono przekazane oficjalnym przedstawicielom tych państw. Wiemy już, że z MON pismo Majera trafiło do centrali Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Bratysława prosi o sformułowanie warunków sprzedaży na zasadzie *rząd-rząd* 6 radiolokatorów średniego zasięgu, 5 krótkiego zasięgu i 6 bardzo krótkiego zasięgu. Przy czym preferowana byłaby współpraca przyszłego dostawcy ze słowackim przemysłem w częściowej produkcji elementów stacji radiolokacyjnych i jego udział w przyszłych dostawach części zamiennych i obsłudze eksploatowanych urządzeń.

Całkowity koszt zakupu 17 stacji radiolokacyjnych szacowany jest na 155 mln euro z VAT (Słowacja znajduje się już w strefie euro). Bratysława oczekuje na odpowiedź od rządów zainteresowanych nie później niż do 30 września 2020. Przy czym każdy z w/w typów radarów ma być oddzielnie przedstawiony i opisany. Słowacja planuje wprowadzenie do służby w Ozbrojonych Siłach Slovenskej Republiki (siłach zbrojnych) nowych radarów najpóźniej do 2025.

Jak oznajmił szef słowackiego resortu obrony Jaroslav Nad wymiana stacji radiolokacyjnych jest obecnie najbardziej priorytetowym zadaniem, ponieważ

większość obecnie działających urządzeń śledzenia sytuacji w powietrzu nad Słowacją straciło już dawno swoją przydatność operacyjną. I dodał, że otwarte obecnie postępowanie na nabycie ich następców ma całkowicie transparentny i międzynarodowy charakter, co ma gwarantować formuła *rząd-rząd*. Nowe stacje zagwarantują kontynuację wkładu Słowacji w sojuszniczy system OP (NATO Integrated Air and Missile Defence System).

System nadzoru radiolokacyjnego Słowacji jest obecnie zarządzany przez Brygadę Kontroli Operacji Lotniczych (Brigáda Riadenia Vzdušných Operácií) ze sztabem w Zwoleniu. Podlega jej 6 zmodernizowanych stacji P-37MSK (1RL139MSK – jak *Modernised Slovak*) sowieckiej proweniencji. Są to systemy 3D o zasięgu 320 km dla celów na wysokości od 12 do 28 tys. m. Rozmieszczono je w stacjonarnych placówkach dyżurujących w Michalovicach, Velkej Idie, Oždianach, Mociarze, Hlohovcu i w Mierovie.



Stacja radiolokacyjna słowackiego rakietowego zestawu op ST-68MSK na stanowisku. Dwa radary tego typu, którymi dysponuje Słowacja zakończą swój resurs techniczny w 2021 / Zdjęcia: OSSR

4 dodatkowe mobilne radiolokatory RL-4AM Morad-L typu 2D, o zasięgu 200 km znajdują się w służbie w Oždianach, Velkej Idie Hlohovcu i Mierovie. Ostatnie trzy placówki dysponują 3 radiolokatorami PRV-17 przeszukiwania przestrzeni powietrznej i lokalizacji wysokości celów dla OP na dystansie do 600 km obiektów poruszających się na pułapie do 30 480 m. Według zestawień Słowacja dysponuje także jedną mobilną stacją pasywnej lokacji przestrzennej VERA-NG, przeznaczoną do wykrywania obiektów o cechach *stealth*.

Warto przy tym zauważyć, że rakietowa brygada OP z Nitry wyekwipowana jest w stacje radiolokacyjne baterii S-300 PMU. Są to 2 radary trójwspółrzędne, mobilne ST-68MSK o zasięgu 360 km, ulokowane w Michalovicach i Velkej Idie.

Szacuje się, że spośród 15 radarów obserwacji powietrznej i lokalizacji celów, jakimi obecnie dysponują siły zbrojne Słowacji, aż 13 przekroczyło swoją techniczną żywotność i nie nadaje się do dalszych remontów, czy modernizacji. Dwa radary

zestawów S-300 PMU zakończą swój resurs techniczny w 2021.

Warto przypomnieć, że inni nasi sąsiedzi z południa – Republika Czeska – na mocy umowy podpisanej w grudniu 2019, wyposażyli się za 125 mln USD w 8 nowoczesnych izraelskich stacji radiolokacyjnych ELM-2084 Elta Systems (części państwowej korporacji Israeli Aerospace Industries). Było to szeroko komentowane w świecie i oprotestowywane także politycznie przez konkurencję – wielkie wejście izraelskiej elektroniki wojskowej i radiotechniki – z pomocą produkcyjną i obsługową lokalnych partnerów czeskich (30% kontraktu) na rynek Środkowej Europy. Ta transakcja nosi charakter umowy *rząd-rząd* i zapewne stała się ona przykładem dla obecnego postępowania Bratysławy. Obecnie mówi się w Słowacji o powtórzeniu w tym kraju scenariusza czeskiego za pomocą zintegrowanej rodziny radiolokatorów Elta Systems, opartej na konstrukcji ELM-2084. Dla wymagań słowackich na stacje o mniejszym zasięgu IAI szykuje lekki, kompaktowy mobilny radiolokator ELM-2026B, pracujący w paśmie X, o zasięgu 25 km (małe szybko poruszające się cele – takie jak samoloty wielozadaniowe na małej wysokości wykrywane są z 15 km).

Na podstawie informacji Igora Božinovskiego
